№ 86.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 25. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 16. Października.

Gazeta dworſka ogłasza artykuły kapitulacyi *Rzymu* i *Civita-vechia*, które przez G. *Garnier* kommenderuiącego woyſkami Francuzkiemi i innemi ſprzymierzonemi Włoſkiemi w kraiach Rzpltey Rzymſkiey w obleżeniu ogłoszonych znayduiącemi ſię, podane były kommodorowi *Trowbridge* kommenderuiącemu eſkadrą *Angielſką* pod *Civita-Vechia*. Znacznieysze artykuły tey kapitulacyi ſą naſtępuiące.— Król Jmć oboyga *Sycyliy* przez wzgląd na to, iż poſiadłości Francuzkie i z niemi ſprzymierzone poſiadłości *Rzymu* i *Civita-Vechia*, tudzież ſtanowiſka do nich należące nie były rzeczywiście obleżone przez Króla Jmci *Sycyliyskiego*, ani z nim ſprzymierzone woyſka, dozwoli, aby tak woyſka Francuzkie iako też Włoſkie i Polſkie wraz z niemi ſłużące, tudzież urzędnicy, kobiety i dzieci wyszły z territorium Rzymſkiego i na okrętach przyſtawionych przez kommendanta eſkadry Angielſkiey zawiezione zoſtały do portu *Villefranche*, lub *Antibes*, i w podroży kosztem *Anglij* opatrywane były, podług porachunku zapłacić ſię w dalſzym czaſie maiącego.— *Odpowiedź*: Ponieważ *Civita-Vechia*, *Ebruetto*, *Tolfa* i inne pod kommendą G. *Garnier* zoſtaiące kraiu Rzymſkiego, okolice nie były rzeczywiście obleżone, lecz tylko opuszczone, przeto znayduiącym ſię także garnizonom dozwolone ieſt wolne wyiście z wszyſtkiemi honorami woiennemi i zatrzymaniem broni i moderunku. Też garnizony nie będą uważane za jeńcow woiennych i zoſtaną odeſłane do *Francyi* lub *Korsyki*, jak okoliczności nayprzyzwoiciey wſkażą, z opatrzeniem wszelkim ich w żywność, za którą rząd Francuzki w dalszym czaſie zapłaci.— *Francuzkie* garnizony wyidą z wszyſtkiemi honorami woiennemi, muzyką, rozwiniętemi chorągwiami &c. w 48. godzin po podpisaniu kapitulacyi, jednak bez armat polowych i aubic, zatrzymaią tylko broń, bagnety, ſzpady i pałasze, chorzy zoſtaną opatrzonemi przez własnych lekarzow i koſztem Rzpltey Francuzkiey; po uzdrowieniu zaś ſwoim, do Francyi przewiezieni będą. Własność prywatna w niczym naruszona nie będzie. Konie zaś od kawaleryi, ponieważ ſą własnością kraiową, przeto na mieyscu pozoſtaną.

Wszelka własność rownie jak dzieła kunſztow, które do Rzpltey Francuzkiey w całey obszerności kraiow Rzpltey *Rzymſkiey* należą, nie będą naruszone, i wolno będzie rządowi Francuzkiemu takich w tey mierze użyć śrzodkow, które naydogodnieysze intereſſowi narodowemu osądzi. *Odpowiedź*. Wszyſtko co ieſt własnością kraju *Rzymſkiego* wydanym być musi.

Obywatele *Rzymscy* i inni, którzy przez prace ſwoie patryotyczne lub ſłużbę woyſkową do władz konſtytucyinych Rzpltey należą, otrzymaią wolność wyiścia wraz z woyſkiem Francuzkim, lub pozoſtaną w kraiu *Rzymſkim*, i nie będą napaſtowani w jakimkolwiek ſposobie za ſwoie polityczne opinie, lub poſtępki w ciągu ſprawowanych przez ſiebie urzędow okazane. — *Odpowiedź*. Jeżeli Rzymianie przyzwoicie obchodzić ſię będą, i prawom poſłuszni zoſtaną, na owczas żadney przeszkody nie doznaią. Każdy Rzymianin, który ma chęć wyiechania z garnizonem, ma w tym zoſtawioną ſobie wolność zupełną, może nawet zabrać z ſobą wszelką własność do niego należącą.

z Londynu dnia 8. Października.

Dziſieysza nadzwyczayna Gazeta Dworſka zawiera w sobie liſt Xcia *d' York* do P. *Dundas* donoszący o nowym zwycięſtwie odnieſionym dnia 2. t. m. przez nasze i Roſſyiſkie woyſka w *Hollandyi*. Wypis jego ieſt naſtępuiący:

W głowney kwaterze w Zuyper-Sluys d. 4. Paździer:

„Uſtał nakoniec przykry czas, który sam tylko był na przeszkodzie do użycia woyſka. Natychmiaſt porobiłem wſzyſtkie potrzebne przygotowania, a dnia 2. zrana attak rozpoczął ſię na całey linij. Mam ſię za szczęśliwego, mogąc WP. donieść, iż po krwawey i uporczywey, a przez 12. godzin trwaiącey bitwie, waleczność woyſk J. K. Mci i woyſk Roſſyiſkich, wszędzie odnioſła tryumf. Nieprzyiaciel zupełnie znieſiony, cofnął ſię pod noc z swoich ſtanowiſk nad *Lange-Dick*, *Koe-Dick de Bergen*, i z płaszczyzn między tym mieyscem i *Egmont-op-Zee*. To zwycięztwo naybardziey było trudnym zacząwszy od brzegow morza aż wproſt *Egmont*, i wzdłuż wzgorkow piasczyſtych aż po wyżey *Bergen*. Kolumny Angielſkie pod kommendą *Sir Ralph Abercrombie* i G. L. *Dundas*, wreszcie wſzyſtkie woyſka od tych walecznych officerow dowodzone, okazywały tam takie męſtwo, iakiego żaden przykład waleczności Angielſkiey nigdy przewyższyć niemoże. W nocy po tym dniu wiekopomnym armia zoſtawała pod bronią, wczoray poszła naprzod, i zaięła ſtanowiſka *Lange-Dick*, *Alkmaar*, *Bergen*, *Egmont-op-Hoof* i *Egmont-op-Zee*. — Siły nieprzyiacielſkie wynoſiły od 25. do 30. tyſięcy ludzi, których część tylko ſkładali Hollendrzy. Generał *Daendels* zoſtał rannym. Woyſka Francuzkie które ſię uſtawicznie wzmacniały, były pod dowodztwem Generałow *Brune*, *Vandamme*, i *Boulet*.—W miarę długiego przeciągu bitwy, i uporczywego oney utrzymywania, zwycięſtwo nie bez znaczney ſtraty otrzymane zoſtało. Nieodebrałem ieszcze osobnych rapportow, lecz mam ukontentowanie powiedzieć, iż żaden z wyższych officerow nie zginął w armij *Wielkiey Brytanij*, tylko Generał *Noor* odebrał dwie rany, a Generał Roſſyiſki *Emme* iednę, lecz żadna z nich nie ieſt niebespieczną. Muszę do dnia iutrzeyszego odłożyć hołd pochwał winnych innym Generałom i Officerom armij i woyſkom w powszechności, równie iako i szczeguły bitwy dnia 2. Naywiększa moia uwaga zwrocona ieſt do potrzebnych urządzeń, ażeby zaiąć ſtanowiſka przed *Bewerwyck* i *Wyck-op-Zee*, gdzie ſię nieprzyiaciel umknął. Niewątpię iż rozciągłość kraiu zoſtaiącego teraz pod opieką armij ſprzymierzoney, a oswobodzonego od przemocy Francuzkiey, da widzieć rzetelność mieszkańcow. Miaſto *Alkmar* ſtolica Stanow pułnocney *Hollandyi*, otworzyło nam swoie bramy, a znaczna liczba *Hollendrow* przybiegła pod chorągwie Xcia *Oranij*.—Moy adjutant kapitan *Fitzgerald*, który WPanu złoży tę depeszę, opowie mu oraz wſzyſtkie ſzczeguły dla krotkości czasu w niey opuszczone.

(podpisano) *Fryderyk Xże d' Yorck.*

Ponieważ woyſka nasze w bitwie dnia 4. z ściśnionemi swemi potykały ſię kolumnami, przeto wiele naszych officerow częścią zabitych, częścią rannych zoſtało. Generałowie znaydowali ſię wśrzod naywiększego ognia. Pod Generałem *Abercrombie* dwa konie ubito.

Dowodzcy buntownikow w Hrabſtwie *Mayo* w Irlandyi, *Gordon* i *Gannon* poddali ſię Generałowi *Trench*. Insurgenci nad któremi mieli kommendę, wynoszą do 15. tyſięcy ludzi.

Ledwo cała rozległość portu *Liverpool* obiąć może przybywaiące do niego towary. Znayduie ſię w nim teraz 50. tyſięcy beczek cukru, 1350,000. funtow kawy, 750,000. funtow bawełny, i 400. tyſięcy funtow rumu, to wszyſtko szacowane 4 miliony, a procz tego spodziewaią ſię tam wkrotce 16. ſtatkow z *Jamaiki* ktore wyiąwszy inne rzeczy, maią ieszcze na sobie 10. tyſięcy beczek cukru.

W *Ramsgatt* pakuią na ſtatki wielki zapas ſiana i owsa dla naszey armij w *Hollandyi*, gdzie także posyłaią ieszcze 900. koni. Ze nasza armia ma ſię ieszcze dłużey zabawić w *Hollandyi*, dowodem tego ieſt, iż tam wysyłaią wielką liczbę cieślow na budowanie ſzałasow dla woyſka, któremu przykra pora niepozwala zoſtawać pod namiotami; wyprawiono także tyſiąc ludzi na uſługę artylleryi i bagażow. — Armaty z wieży i parku, oraz huk dzwonow ogłoſiły dziś odnieſione dnia 2. zwycięſtwo. Spodziewamy ſię wkrotce wiadomości o nowey bitwie. — Roznieſiona pogłoſka iakoby 5. okrętow liniowych Hollenderſkich z *Mozy* miało ſię poddać Admirałowi *Dickson*, ieszcze ſię dotąd niepotwierdziła. — Bank poſtanowił płacić gotowizną wexle i bilety naszych kupcow handluiących z *Hamburgiem* i [illegible] nasze trzy-procentowe podnioſły ſię do 63. — Flotta kanałowa znayduie ſię zawsze w *Torbay*; 47. okrętow liniowych Francuzkich i Hiszpańſkich z 15 fregatami, są gotowe do wypłynienia z *Breſt*.

Kłotnia między dwoma Admirałami to ieſt Lordem *St Vincent* i *Sir John Orde*, miała ſię zakończyć przez poiedynek. *John Orde* uſkarżał ſię, iż Lord *St Vincent* dał kommendę wyprawy Egipſkiey Lordowi *Nelson* mniey od niego dawnemu officerowi, i dopraszał ſię o sąd woienny u Admiralicyi, która mu tego odmowiła, z powodu, iż kommenda dwu-moſtowych okrętow zwyczaynie do mniey ważnych wypraw przeznaczona, nigdy dawnym officerom powierzaną niebywała. Na to odmowienie wyzwał Lorda *St Vincent* który miał ſię natychmiaſt udać na plac bitwy, lecz obydwa razem od ſędziego pokoiu wſtrzymani, obydwa po 2. tyſiące funtow w zakład złożyć muſieli. Lord *St Vincent* znaleziony był chorym w swoim mieszkaniu wieyſkim.—Wydano tu na publiczność kopią traktatu *Tippo-Saiba* z Dyrektoryatem Francuzkim. *Tippo-Saib* żądał 10. do 15. tyſięcy woyſka lądowego i doſtateczney flotty. Własności Portugalſkie w *Indyach* miały także być między niego i *Francyą* podzielone. Ten traktat był zawarty d. 20. Czerwca 1798.

W *Jarmouth* zabrakło batow pocztowych. Okręt woienny *Scorpion* wyprawiony zoſtał z pocztą do *Texel*. Fregata *Ametyſt* zawiozła tam pieniądze dla woyſka. — Gazeta Dworſka donosi o poddaniu *Lemmer*.

Czynności Parlamentu.

Dnia 4 Lord *Fitzwilliam* w wyższey izbie opierał ſię proiektowi względem milicyow. Przeznaczone ſą one rzekł do obrony kraiu, lecz nie do wysyłania ich za granice. Lękać ſię trzeba, aby officerowie milicyow głośno nieukontentowanie ſwoie z tego powodu nie okazali, a w ſamych milicyach, żeby bunt nie powſtał.— Lord *Holland* rzekł, iż z cięż-kością będzie przywrocić Statudera, ieżeli ſami Hollendrowie do tego ſię nie przyłożą.

Wszakże miniſtrowie obowiązani ſą ſtarać ſię o wprowadzenie nazad Statudera, gdyż on jedynie dla przywiązania ku *Anglij*, i przez kabały Miniſtrow doſtoyność ſwoią poſtradał. Lecz iak ſię to znowu zgodzi z tym, iż my ani *Ceylanu*, ani przylądka dobrey nadziei *Hollendrom* powrocić nie chcemy.— Żądał potym, aby w bilu wyraz *prawego rządu* odmieniony był na wyraz *dawnego rządu.* P. *Grenville* odpowiedział, iż *Anglia* nie zna innych traktatow iak tylko te, które z Statuderem i z ſtanami generalnemi były zawarte.— Nazaiutrz w izbie niższey P. *Tierney* zapytał ſię, czyli to ieſt prawdą, iż my procz wziętych już na żołd 45 tyſięcy *Moſkalow* mamy ieszcze przyiąć 17 tyſięcy nowych, i że ci w *Anglij* zimę przepędzić maią ?— Lecz *Pitt* nie dał żadney na to odpowiedzi.

z Hagi d. 8. Października.

Huk armat ogłoſił nam dziś zwycięztwo podobne do odnieſionego na dniu 19. Woyſka Angielſko-Roſſyiſkie uderzyły dnia onegdayszego na śrzodek naszey armii pod dowodztwem G. *Boekop*, i na lewe ſkrzydło *Francuzow* pod G. *Vandamme.* Strzelanie rozpoczęło ſię o w poł do trzeciey zrana, i nieznacznie aż tu ſię rozchodziło, przez co potwierdzaią ſię pierwsze donieſienia, iż z początku *Anglikom* sprzyiało szczęście, lecz nakoniec odparci byli aż do *Alkmar* w wielkim nieporządku i z znaczną ſtratą. Bitwa trwała aż do 8 godziny wieczorem. Potykano ſię z nadzwyczayną zapalczywością. Woyſka nasze liniowe i gwardye Narodowe okryły ſię chwałą. Owocem tey chwalebney bitwy ieſt 1500 Anglikow i Moſkalow do niewoli wziętych, ktorych odeſłano do *Harlem* i do *Amſterdamu*, i ktorzy ztamtąd rownie iako i pierwsi przechodzić będą przez *Utrecht* i *Bois le Duc*, dla udania ſię do *Francyi.* Pomiędzy niemi znayduie ſię kilku Generałow; zapewniaią, iż Lord *Chatam* brat *Pitta* Pułkownik regimentu gwardyi Krola *Angielſkiego* wraz z iednym onego batalionem rownież są w liczbie tych jeńcow. Procz tego zabraliśmy 11 armat, i ſpodziewamy ſię ich ieszcze więcey znaleść w okopach. Nasza ſtrata w zabitych i rannych ieſt nader znaczna, i do 2 tyſięcy ma dochodzić. Pod G. *Brune* zabito dwa konie. Pomyślność ta przypisana bydź powinna uſiłowaniom iakie czynił w zwracaniu woyſka, ktore iuż zaczynało uſtępować.— Ta wiadomość przyszła do nas razem z wiadomością o zwycięztwie *Maſſeny* w Szwaycaryi, i nie mało to pomnożyło odwagę i gorliwość do obrony Oyczyzny.— Zamiar nieprzyiaciela w odcięciu retyrady dla armii naszey wzdłuż wzgorkow piaszczyſtych nadmorſkich potrzeci raz ſię nie udał.— Dla wdow i ſierot po zabitych żołnierzach i obywatelach nadgrody ſą uchwalone.

Generał *Brune* pisał także liſt do poſła *Francuzkiego* tu ſię znayduiącego, w którym donioſł, iż brat *Pitta P. Chatam* w bitwie d. 6. ciężko w ſzyię rannym zoſtał.— Nasza kawalerya Batawſka i dywizya G. *Dumonceau* walecznie ſię potykały. *Francuzi* utracili w zabitych 500. ludzi, i maią znaczną liczbę rannych. G. *Dury* od kawaleryi Batawſkiey miał zginąć.— Generał *Brune* na czele kawaleryi Francuzkiey ſam attakował i omal ſchwytanym nie zoſtał.— Generał Angielſki *Don* ma być w ręku naszych.—Z regimentem gwardyi Krola Angielſkiego, zaięta ieſt chorągiew ręką ſamey Krolowey wyszywana.— Generał adjutant *Maſſabeau* pisał do municypalności Amſterdamſkiey, iż ſtrata nieprzyiaciela na d. 6 w zabitych i rannych do 6 tyſięcy wynoſi.— Dziś w nocy znowu ieſt wielkie poruszenie. Za przybyciem kuryera złożony był tayny wydział, a o godzinie 1. po pułnocy wyszło ztąd 150 ludzi do *Gorée* i *Helvoetfluis*, ktore od Anglikow wezwane do poddania ſię zoſtały.— W głowney kwaterze Angielſkiey w *Alkmar* procz Xcia *York*, znayduie ſię także Xiąże naſtępca *Oranij.*— Donoszą z *Bruxelli*, iż woyſka Francuzkie, które w marszu ſwoim do Hollandyi odebrały już były kontrordynans, maią teraz rozkaz przyspieszać marsz ſwoy iak nayprędzey. Wszyſtkie woyſka liniowe z garnizonow Flandryiſkich maią ſię udać do *Hollandyi.* Dwie także fregaty, 4 korwety i 10 ſzalup kanonierſkich popłynie do kraiow Rzpltey Batawſkiey. *Maſtricht* i *Venloo* w ſtanie oblężenia ſą ogłoszone.

z Hagi dnia 11. Października.

(Przez nadzwyczayną okazyą.)

Na ſeſſyi pierwszey izby dnia 9. Prezydent złożył od Dyrektoryatu dwa liſty, ktore zawierały w sobie depesze od Kommiſſarow *Dompselaar* i *de Pineda* w *Harlem.* Pierwszy donioſł, iż nieprzyiaciel zoſtał znowu całkowicie zbity i rozpędzony, i że woyſka nasze odzyſkawszy *Alkmar*, ścigaią go na wſzyſtkie ſtrony. Drugi liſt nietylko tę wiadomość potwierdził, ale też dodał, iż ieden z Generałow - Adjutantow *Francuzkich* zapewniał, iż nieprzyiaciele biją ſię pomiędzy sobą, i że liſt z *Bewerwick* donioſł, iakoby cofanie ſię nieprzyiacielſkie naſtąpiło z powodu insurrekcyi w woyſku nieprzyiacielſkim wszczętey; to także ieſt rzeczą pewną, że officerowie do niewoli zaięci opowiadali, iż od dwoch dni byli bez chleba.

Dnia 12. Października. — Spodziewano ſię, iż *Anglicy* zechcą ſzukać odwetu za bitwę dnia 6., lecz dalecy od tego, cofneli ſię owszem ze wſzyſtkich razem punktow w nocy z dnia 7. na 8. i powrocili do naypierwszych swoich ſtanowiſk pod *Zyp*, ktore zaymowali w momencie swego wylądowania, z czego należy ſię domyślać, iż przedſiewzieli wſieść na okręty. Rapporta urzędowe od armij i z *Harlem* za przyczynę tego cofania ſię podaią wszczęte pomiędzy Moſkalami i Anglikami niezgody i kłotnie, wśrzod ktorych kilku officerow i ieden Generał zginąć mieli. Generał *Brune* ściga nieprzyiaciela i iuż mu zaiął niektore bagaże i nieco jeńcow. — Generał *Brune* przenioſł ſwoią głowną kwaterę do *Alkmar*, a Generał *Bonhomme* dowodzący śrzodkiem, przenioſł swoią do *Schermerhorn.* Generał *Daendels* znayduie ſię od dnia 2 w *Purmerende*, i zaiął *Hoorn.* Inni przypisuią cofanie ſię nieprzyiaciela zamiarom zrobienia dywersyi. Siedemdzieſiąt żaglow ktore ſię pokazały oſtatniego poniedziałku przy uyściu *Mozy*, zdaią ſię popierać ten wniosek. Nazaiutrz te żagle znikneły, lecz znowu wczora ſłyſzano tu wyraźnie od tey ſtrony armatnie ſtrzelanie całe popołudnie trwaiące, po ktorym rozeszła ſię pogłoſka iż *Anglicy* zabrali *Gorée* naprzeciwko *Helvoetfluis*, lecz nic w tey mierze urzędowego nie mamy.

z Alkmar dnia 9. Października.

Poki to miaſto zoſtawało w mocy Anglikow, poty na iego murach powiewała chorągiew *Oranii.* W niedzielę d. 6. Xże naſtępca *Oranii* znaydował ſię w wielkim kościele, w którym odprawiono modlitwy na podziękowanie Bogu za powrot dawnego rządu. Lecz dnia 8 to ieſt dnia, w którym własnie upłyneło lat 227. jak Hiszpanie odſtąpili od oblężenia naszego miaſta, podobnież i Anglicy ztąd odeszli między 6 i 7 godziną z rana. O 11 godzinie przybyli huzarowie Francuzcy, którzy ieszcze zabrali nieco bagazow i Anglikow. Chorągiew Oranii zoſtała zrzucona; wkrotce potym pokazał ſię batalion Francuzki z GG. *Dumonceau*, *Bonhomme*, i *Boecop.* Mowią, iż G. *Daendels* pospiesza przez *Hoorn* ku *Edam* dla jak naymocnieyszego Anglikow ściśnienia. Przybyło do nas wielu dezerterow dla zbytecznego w obozie nieprzyiacielſkim niedoſtatku żywności. Niektórzy jeńcy zeznali, iż ieden bochenek grubego chleba kosztował tam 2 złote (6 zł: Poll:) Municypalnośc Amſterdamſka ogłoſiła urzędownie, iż nieprzyiaciel utracił 6 tyſięcy ludzi i 15 armat. Generał *Brown* przyſłanym zoſtał do kwatery G. *Daendels*; ten odeſłał go do G. *Brune*, lecz aresztowano go z przyczyny, iż wiozł z sobą proklamacyą Xcia *Oranij.* — Rozchodzi ſię pogłoſka, iakoby flotty Francuzka i Hiszpańſka miały ſię pokazać przed *Texel.*

z Paryża dnia 7. Października.

Zawczoray Dyrektoryat przyſłał do obu Rad ciała Prawodawczego Poselſtwo naſtępuiące. „Obywatele Reprezentanci. Dyrektoryat przesyła Wam kopią depeszy od Generała *Buonaparte* odebraney. Z ukontentowaniem wyczytuię w niey, iż waleczna Armia *Wschodnia* i ich dowodzcy, zawsze ſię okazuią godnemi tey ſprawy za ktorą walczą. Dyrektoryat otrzymał także niektore szczeguły bitew 25 i 26 Września w *Helwecyi* zaszłych. Okazuie ſię z nich, iż w obu tych dniach nieprzyiaciel w zabitych 8200, w jeńcach 5000, w rannych 6500, a w ogule 19,700 ludzi utracił. Zaięto mu procz tego 6 chorągwi, 150 armat i wszyſtkie bagaże iego &c.

(Podpisano) GOHIER *Prezydent.*

LAGARDE Sekretarz.

Po tak długim przeciągu czasu pierwszy raz odebrany właściwy Generała *Buonaparte* Rapport był w naſtępuiącey osnowie.

ARMIA WSCHODU.

W główney kwaterze w Alexandryi *dnia 10 Termidora (28. Lipca)* Buonaparte *członek Instytutu Narodowego Generał en chef do Dyrektoryatu Wykonawczego.*

„Obywatele Dyrektorowie. W depeszy moiey dnia 27. Floreal (16. Maja) donioſłem Wam, iż przez wzgląd na porę roku nayzdatnieyszą do uſkutecznienia wylądowań, poſtanowiłem *Syryą* opuścić. W iſtocie ſamey wylądowanie nieprzyiacielſkie naſtąpiło. Dnia 23 Messidora (11 Lipca) ſto okrętow pomiędzy ktoremi wiele woiennych znaydowało ſię, przybyły przed *Alexandryą* i ſtaneły na kotwicach w *Abukir.* Dnia 27 (15 Lipca) nieprzyiaciel wyſiada na ląd, zdobywa ſzturmem i z nieuſtraszonym zapędem redutę, tudzież zamek *Abukir*, wytacza na ląd artylleryą, a wsparty 50 żaglami, obiera pozycyą na bardzo pięknych wzgorkach, prawym ſkrzydłem o morze, lewym o jezioro *Maddié* przypieraiąc. Dnia 27 (15 Lipca) wyruszyłem z obozu moiego pod *Piramidami.* Dnia 1 Termidora (19) przybywam do *Rhamanié*, idę potym daley do *Birkat*, ktory punktem śrzodkowym działań moich woiennych ſtaie ſię, a ztamtąd na dniu 7 Termidora (25) o godzinie 6 zrana wyruszyłem przeciw nieprzyiacielowi. Generał *Murat* obeymuie kommendę nad przednią ſtrażą, a prawe ſkrzydło nieprzyiaciela Generałowi *Desſaing* do attakowania zoſtawia. Generał dywizyi *Lasne* uderza na lewe. G. *Lasnus* wspiera ſtraż przednią. Piękna rownina przeszło 400 ſążni długa rozdzielała oba armii nieprzyiacielſkiey ſkrzydła. Tym czasem kawalerya przypada i z naywiększą ſzybkością uderza od tyłu na prawe i lewe ſkrzydło. Ponieważ obydwa te ſkrzydła od drugiey linij odcięte były, przeto nieprzyiaciele rzucili ſię w wodę chcąc popłynąć do łodziow o 3 ćwierci mile zdala na morzu ſtoiących. Wſzyscy nieprzyiaciele topią ſię. Był to nayokropnieyszy widok, iaki kiedykolwiek oglądać mogłem. Uderzamy potym na drugą linią w mocney pozycyi rozłożoną. Od przodu była wieś ſtrzelnicami opatrzona, w śrzodku reduta i szańce rozciągaiące ſię aż do morza. Więcey niż 30 ſzalupow kanonierſkich zaſłaniało tę ſtronę. G. *Murat* zdobywa wieś. G. *Lasne* attakuie lewe ſkrzydło wzdłuż morza. G. *Fugieres* z ściśnioną kolumną ſwoią uderza na prawe ſkrzydło nieprzyiaciela. Attak i obrona były ſilne. Kawalerya nakoniec zwycięztwo na ſtronę naszą przechyla Uderza na nieprzyiaciela, a ſzybkim zwrotem tył prawemu ſkrzydłowi zaiąwszy, okropną w nim rzeź ſprawia. Reduta zdobytą zoſtaie, a ponieważ huzary nasze wdarły ſię pomiędzy zamek *Abukir* i tę drugą linią, przeto nieprzyiaciel i tu podobnież przymuszony był rzucić ſię w wodę. Wszyſtko topi ſię będąc od naszey jazdy ścigane. Oblegamy natychmiaſt zamek, w którym korpus odwodowe ſtało, wzmocnione przez ſkoronogich *Turkow*, którzy z placu bitwy pierzchneli. Ponieważ nie chciałem ludzi tracić, przeto kazałem przed zamek 6. mozdzierzow wytoczyć dla bombardowania onego. Brzegi morza okryte w przeszłym roku trupami *Angielſkiemi* i *Francuzkiemi*, dziś trupami nie-

przyiacielſkiemi uſłane były. Liczono już ich tam przeszło 6 tyſięcy, na placu zaś bitwy 3 tyſiące pogrzebionych zoſtało. Skoro iescze zamek *Abukir* (który długo trzymać ſię nie może) podda ſię woyſku naszemu, na owczas nie uydzie ani ieden człowiek z całey armii nieprzyiacielſkiey. Dwieście chorągwi. bagaże, namioty, armaty, *Kuſsey Muſtafa* Baſza *Natolij* ſioſtrzan poſła *Tureckiego w Paryżu*, który tą wyprawą dowodził, ze wszyſtkiemi ſwemi officerami w niewolą zaięty, oto ſą Ob. Dyrektowie owoce zwycięztwa naſzego. My 100 zabitych i 500 rannych mamy. W liczbie pierwszych znayduie ſię Generał Adjutant *Letourcq*, ſzef brygady *Duvivier*, ſzef brygady *Crétin*, i moy adjutant *Guibert*. Dway pierwsi byli wybornemi w kawaleryi officerami doświadczoney dzielności, los woyny długo ich oszczędzał. Trzeci był officerem z korpusu inżenierow; poſiadał on naylepiey tę trudną naukę, w którey naymnieyſzy błąd, miewa wielki wpływ na wypadki kampaniow i losy kraiow. Dla czwartego wiele ſzacunku i przyiazni miałem. GG. *Murat* i *Fugicres*, tudzież ſzef brygady *Morangier* ſą rannemi. Zwycięztwo tey bitwy, która tak wielki wpływ do ſławy Rzpltey mieć będzie, winniśmy ſzczegulnie Generałowi *Murat*. Dopraszam ſię dla niego o ſtopień Generała dywizyi. Brygada iego kawaleryi niepodobne do uwierzenia rzeczy wykonała. Generałowi *Junot* kule zupełnie mundur podziurawiły. Za kilka dni przeszlę wam dokładnieysze ſzczeguły względem officerow, którzy ſię wſławili. Generałowi *Berthier* imieniem Dyrektoryatu ofiarowałem bardzo pięknie wyrobiony puginał, dla okazania mu ukontentowania z uſług przez cały ciąg kampanii nieprzerwanie odbywanych. (*Podp[isano]*) BUONAPARTE.

Po przeczytaniu Rapportu tego Rada 500. wśrzód okrzykow *Niech żyie Rzplta*, dekretowała, iż armia Wschodu nie przeſtaie dobrze ſię oyczyznie zaſługiwać. Prawo względem nadgrod woiennych rozciągnięte zoſtało do tey armij, rownie jak do armiow *Helweckiey* i *Batawſkiey*. Rada ſtarszych rezolucye te potwierdziła.

Nim *Buonaparte* z *Syryi* do *Egiptu* powrocił, wydał z głowney kwatery pod *Akrą* na dniu 28 Floreal (17 Maja) naſtępuiące do Armii swoiey ogłoszenie.

„Żołnierze. Byſtr ey od Armii *Arabſkiey* przeszliście puſtynie, *Afrykę* od *Azyi* oddzielaiące. Armia przeznaczona na napadnięcie *Egiptu* zniesioną zoſtała. Zaieliście iey wodza, iego bagaże, iego łuki, iego wielbłądy. Zdobyliście wszyſtkie mocne ſtanowiſka, ktore w puſtyniach ſtudniow warowały, rosproszyliście na gorze *Tabor* kupy naiezdnikow, ktore z wszyſtkich okolic *Azyi* spiesznym dążyły krokiem dla złupienia *Egiptu*. Trzydzieści okrętow woiennych, ktore przed 12 dniami pod *Akrą* widzieliście, niosły na sobie Armią do oblężenia *Alexandryi* przeznaczoną, ktora iednak przymuszona na pomoc *Akrze* pospieszyć, przy niey losy swoie zakończyła. Część zabranych iey chorągwi zdobić będzie powrot wasz do *Egiptu*. Gdy my nakoniec z garſtką ludzi woynę od trzech mieſięcy w głębi *Syryi* prowadząc, 40 armat i 50 chorągwi zdobyli, 6000 jeńca zaieli, i fortyfikacye *Gazy*, *Jaffy*, *Kaffy*, tudzież *Akry* zburzyli, możemy teraz do *Egiptu* powrocić. Pora roku do wylądowania dla nieprzyiaciela przychylna, nazad nas tam przywołuie. Jeszcze kilka dni, a nadzieie wasze w oglądaniu Baſzy *Akry* jeńcem w własnym pałacu, byłyby dopełnione, lecz przy teraźnieyszey porze roku, zaięcie zamku *Akry* ſtraty kilku dni nie ieſt wartè. Waleczni woiownicy ktorychbym w tey mierze muſiał utracić, do ważnieyszych działań ſą potrzebni. Żołnierze. Mamy przed sobą nowy zawod pełen trudow i niebespieczeńſtw do przebieżenia. Poſtawiwszy *Wſchod* w niemożności nam szkodzenia, będziemy podobno muſieli zniszczyć ieszcze uſiłowania iedney części zachodu. Znaydziecie tam nową do ſławy drogę, a gdy wśrzod tylu walkow każdy dzień naznaczonym bywa śmiercią iakiego walecznego woiownika, przeto powinnismy nowe woiownikow tworzyć pułki, ktore zaſtąpią mieysca tey małey liczby bohaterow wśrzod niebespieczeńſtw zapału nietracących, i władnących zwycięztwem.

(podpisano) BUONAPARTE.

Buonaparte donosi ieszcze, iż *Anglicy* rozkazali *Dżezar Baszy* uduſić i utopić przeszło 200 chrześcian *Francuzom* przychylnych, pomiędzy ktoremi znaydował ſię ſekretarz konsula *Francuzkiego*. Jeńcy także *Francuzcy* byli przeprowadzeni na okręt w ktorym zaraza morowa panowała. *Francuzi* znalezionym na placu bitwy officerom i żołnierzom okazali wszelką cześć umarłym należną. Nayważnieyszą także troſkliwość mieli około rannych i niewolnikow. Dyrektoryat odebrał od Generała *Buonaparte* rapport z bardzo obszernemi szczegułami tyczący ſię wyprawy *Syryiſkiey*, ktory będzie drukowany i przeszło 60 kart in 8vo zaymuie.— Tuteysze dzienniki mowią, iż *Sidney Smith* boday czy ſię nieznayduie w zamku *Abukir*, ktory do tego czasu bydź iuż musi w ręku naszych.— Okręt ktory przywiozł depesze Generała *Buonaparte* z *Egiptu*, przypłynął na dniu 26 Września do *Marsylij*, a wypłynął z *Alexandryi* pod dniem 11 Sierpnia. Liczba *Turkow* ktorzy na ląd w *Abukir* wyſiedli, wynosi 15 tyſięcy ludzi.— Pogłoſka iakoby *Buonaparte* zawarł teraz traktat z *Portą*, na mocy ktorego *Egipt* niepodległym ogłoszony zoſtał, potrzebuie ieszcze potwierdzenia.— Tuteyszy Inſtytut narodowy wdaie ſię teraz mocno za uwolnieniem rzeczonego *Dolomieu*, ktory iako kawaler *Maltańſki* znayduiąc ſię przy zaięciu *Malty*, za powrotem ſwoim z *Alexandryi* do *Francyi*, ſchwytanym zoſtał, i do więzienia w *Sycylij* zawiezionym.

Dziennik na puł urzędowy donosi o depeſzy Telegraficzney Generała *Maſseny*, w którey wyrażono ieſt: *Suwarow* wchodzi do kantonu *Glaris*, gdzie attakuie *Lecourba*. Ja z moiey ſtrony przypieram go z bliſka.

Oczekuiemy tu wkrotce wiadomomości od G. *Championnet*. Zebrał on wiele woyſka w okolicy *Genui* dla wkroczenia w kray *Medyolańſki*, gdy tym czasem niektóre dywizye woyſka iego zatrudniaią Auſtryakow od granic *Piemonckich* —*Ankona*, która ſię tak dzielnie broniła, zoſtała iuż od blokady uwolnioną. *Turcy* odpłyneli od niey. *Redaktor* donosi o tym pod artykułem z głowney kwatery w *Cornegliano* d. 23 Września. 2600 konſkrypcyinych poſzło do *Hollandyi*.— Generał *Brune* na mieyſcu Ob. *d'Ardenne*, który ieſt ſłabym, mianował Ob. *Roſtollant* ſzefem ſztabu głownego armii ſwoiey.— W *Savigliano*, w *Piemoncie* woyſka nasze zaieły 1100 niewolnika, gdy iednak pomimo przekładań G. *Compens*, zatrudniano ſię rabunkiem, *Auſtryacy* nadeszli i woyſka nasze cofnąć ſię muſiały.— Mamy tu teraz (mowią pisma tuteysze) naywidocznieysze dowody zdrady *Foiſsac Latour* oſtatniego kommendanta w *Mantui*. *Buonaparte* nigdy niechciał mu ważnych powierzyć zleceń. *Maſsena* ulubionym dzieckiem zwycięztwa zwany, był zawsze naypoufalszym przyiacielem Generała *Buonaparte*.

Dyrektoryat nasz pisał do Dyrektoryatu *Batawſkiego* pod dniem 3 Października liſt naſtępuiący. „Obywatele Dyrektorowie. Chorągwie zaięte Anglikom i Moſkalom w pamiętney bitwie pod *Bergen* zoſtały pod dniem 30 Września uroczyście przed nami złożone. Legiony *Batawſkie* dzieliły honor w zdobyciu tych znakow, Dyrektoryat przeto *Francuzki* winnym ſię bydź ſądzi, dzielić ſię z niemi temi znakami. Trzy chorągwie oddane im zoſtaną przez walecznego Generała brygady *Clement*. Przyimiycie ie Obywatele Dyrektorowie iako zadatek uczuciow ściśley iednoczących związek obu narodow. Bądźcie przekonani, iż Dyrektoryat *Francuzki* chce zawsze dzielić ſławę z przymierzeńcami swemi, tak iak w każdym czaſie będzie uczeſtnikiem ich niebeſpieczeńſtw. (Podpi:) GOHIER *Prezydent*.

Nasza armia w *Strazburgu* będzie mocna do 30. tyſięcy ludzi.— Z *Zurich* donoszą, iż nieprzyiaciele z początku poddać ſię niechcieli, gdyż byli w tym rozumieniu, iż zaraz gillotynowanemi zoſtaną. Tym czasem jeńcy z wszelką ludzkością ſą traktowani. Donoszą procz tego, iż *G. Klein* zagroził wyłamaniem bram miaſta, lecz obywatele sami ie otworzyli. *Zurich* bez żadney kapitulacyi było wzięte. G. A. *Ducheron* był posłany z trębaczem, lecz go przytrzymano. Nazaiutrz nieprzyiaciele przyſłali, iż chcą miaſto poddać, ieżeli dozwolony im będzie czas do wyiścia z niego. *Maſsena* pozwolił na iednę godzinę. Lecz nowy officer z trębaczem nie mogł ſię przedrzeć. Dla zaſłonienia swoiey retyrady przez *Wintenthur*, nieprzyiaciel attakował ieszcze na dniu 26. Września, lecz z ſtratą swoią, gdyż nie mało jeńcow w ręce nam wpadło. Nieprzyiaciele wzywali mieszkańcow *Zurich* i okolic przez bicie w dzwony do ſtawania pod bronią, lecz ani ieden człowiek nie wyszedł. W iedney kaſsie woienney ktorą woyſka nasze zdobyły, znaydowało ſię 600. tyſięcy złotych. Inna kaſsa woienna była iuż także w ręku woyſk Helweckich, lecz od nieprzyiaciela odbitą zoſtała. Kommendant legionu Helweckiego *Claven* ieſt rannym. — W nocy z dnia 27. na 28. G. *Lecourbe* wkroczył w okolice kraiu *Gryzonow*. Był iuż pod *Wasen* gdy korpus Moſkiewſkie z *Włoch* nadciągaiące, ktore aż do *Schwyz* i *Glarus* wtargneło, chciało mu odciąć retyradę *Lecourbe* uderzył na Moſkalow i Auſtryakow pod *Wasen*, i muſiał za pomocą bagnetow drogę sobie przez szeregi nieprzyiacielſkie torować. Po krwawey bitwie zaiął on dawne swoie pozycye. Dziś w wieczor przybył tu *Maſsena* dla attakowania *Suwarowa* wspolnie z G *Lecourbe*. *G. Korsakow* znaydował ſię ieszcze w *Zurich* na dwie godziny przed wkroczeniem tamże *Francuzow*. Nieprzyiaciel muſiał wiele rzeczy w mieście zoſtawić.—Z *Berny* pod d. 1. Października donoszą co naſtępuie. „Na dniu 27. Września *Suwarow* znaydował ſię w *Altorf*. Na dniu 26. *Lecourbe* wszedł znowu do tego miaſta, a za nim szedł *Maſsena*. Nieprzyiaciel miał do 7. tyſięcy woyſka w tey okolicy. *Francuzi* mieli 4. dywizye. Spodziewamy ſię wielkich wypadkow.

Mowią tu wiele o propozycyach do pokoiu domowi *Auſtryackiemu* podanych. Utrzymuią nawet, iż kommissarze w tym celu wyſłani być maią. Territorium Krola *Sardyńſkiego* ma ſłużyć za indemnizacyą Cesarzowi. Zima ma bydź negocyacyom poświęcona.— Tuteysze dzienniki czynią uwagę, iż Krol *Angielſki* w mowie ſwoiey przy rozpoczęciu Parlamentu naymnieyszey wzmianki o Cesarzu *Rzymſkim* nie uczynił.— *Talleyrand Perigord* ma bydź wyſłany poſłem do *Berlina*, zkąd wielu kuryerow w tych dniach tu przybyło. Mowią, iż *Anglicy* w *Ameryce* wſtrzymali wyſłanie kommissarzow do *Francyi* do negocyowania pokoiu.

Dekretowano iuż uroczyście, iż kapry ſą marynarką auxyliarną Rzpltey. Marynarze, którzy ſię na kaprach wſławią maią być przyięci do marynarki. Wdowy i dzieci marynarzow ktorzy w marynarce auxyliarney zabici zoſtaną, maią zyſkać też ſame pensye iak wdowy i dzieci maytkow w marynarce narodowey ſłużących. Na uzbroienie kaprow Rzplta doſtarczy potrzebney artyllery. Kapry mogą towary do ſprzymierzonych i neutralnych portow zawozić rownie iak zdobycze na *Anglikach* do osad *Francuzkich*. Marynarze Rzpltych *Włoſkich*, tudzież mocarſtw ſprzymierzonych i neutralnych, mogą ſłużyć w marynarce auxyliarney Rzpltey. Z zdobyczow przez kapry zaiętych 5 procent ma iść na utrzymywanie marynarzow *Francuzkich* w niewoli *Angielſkiey* zoſtaiących, a połtrzecia procentu do kaſsy inwalidow morſkich.— Ob. *Metternich* profeſſor matematyki w *Moguncyi* mianowany ieſt ſzefem Policyi. Na d. 21 Ob *Lecointre* w Radzie 500 wnioſł aby prawo względem przymuszoney pożyczki zniesione lub poprawione zoſtało. Podał zaś inne nowe ſrzodki do zebrania 100 millionow. Wniosek iego do kommiſsyi oddzielney odeſłanym zoſtał.—Bywszy Xże *de Lamballe* iak emigrant ieſt teraz w więzieniu w *Nantes*.— Do *Wandei* poſłano 6000. woyſka liniowego dla uſkromienia zupełnego tamteyszych inſurgentow.— Dyrektoryat uchwalił, aby grenadyer, który ſchwytał G. *Hermann* otrzymał w nadgrodzie z zbroiowni zupełny rynsztunek woienny.— Tuteysze pisma głoszą, iż *Hermann* ieſt rodem z *Wiednia*. Ma być pięknego wzroſtu, mowi dobrze po *Francuzku* i zdaie ſię mieć obszerne

wiadomości.—Prywatne wiadomości z *Szwaycaryi* donoſzą, iż *Francuzi* wielką zdobycz zyſkali. Każdy prawie żołnierz ma 1200 do 1500 frankow w kieszeni ſwoiey.

z Paryża dnia 9. Października.

Dnia onegdayszego wieczorem przybył kuryer z Helwecyi. Wczoray ſpodziewano ſię, iż Rząd ogłosi iaki urzędowy rapport, tym bardziey gdy Redaktor zapewniał iakoby depesza telegraficzna donioſła, iż G. *Suwarow* był zupełnie pobitym, i że mu zabrano 10.tys: jeńcow. Dziś tenże ſam dziennik urzędowy odwołuie tę wiadomość, która mowi, przez prędkość decyfranta umieszczoną była.

Moreau co moment ſpodziewany ieſt w *Paryżu*. — Generał *Debelle* przybył do *Paryża* od armii Włoſkiey.— Cokolwiek pieniędzy z przymuszoney pożyczki do ſkarbu weſzłych, pochodzi z taxy nałożoney na pomierne maiątki. Wielkie maiątki nic nie przynioſły.

Liſt urzędowy od lewego ſkrzydła armii *Włoſkiey* pod datą 24. Wrzesnia wyraża co naſtępuie: „Nieprzyiaciel odebrawszy liczne poſiłki, uderzył tego poranku razem na wszyſtkie nasze forpoczty, a nasze woyſka po dawanym nayſilnieyszym odporze w *Bugnasco*, muſiały to ważne ſtanowiſko opuścić, i przeſtać na zabraniu małey tylko części tamteyſzego magazynu, przez niedoſtatek ſposobow przewiezienia onego. Muſiano nawet zoſtawić chorych z lazaretu z *Suzy*. Dywizya znayduie ſię na gorze *Cenis*, gdzie zapewne nieprzyiaciel nie zechce iey attakować. Utraciliśmy w tym zdarzeniu kilku officerow i znaczną liczbę ochotnikow.

W innym liście pod d. 25 z *Nicei* czytamy: Dywizya G. *Compans* po mocnym z ſtrony Auſtryakow odporze weszła do *Sanigliano*, i zabrała tam wiele jeńcow. Pomimo ſpokoyności mieszkańcow, miaſto to doznało rabunku, pomimo naymocnieyszych uſiłowań przez officerow czynionych. W tym czaſie nader znaczny korpus Auſtryakow napadł na miaſto. Żołnierze po domach i piwnicach ukryci, zoſtali do niewoli wzięci, reszta przerznęła ſię srzodkiem nieprzyiacioł.

Donoszą z *Dunkierki* co naſtępuie: Telegraf oznaymił rozkaz przygotowania natychmiaſt ſtatku dla powiezienia do *Londynu* depeszow iak naywiększey wagi; w 15 potym godzin przybył kuryer od Dyrektoryatu, a depesze zoſtały natychmiaſt wyſłane przez ſtatek pocztowy.— Liſty z *Filadelfij* zawieraią w ſobie wiadomość o śmierci G. *Touſsaint-Louverture*.

z Szaffuzy dnia 6 Października.

Dnia 29. Września mały korpus *Francuzow* pomknął ſię aż do *Dieſſenhoſen*; z tego powodu zeszło między nim a forpocztami *Roſſyiſkiemi* i *Bawarſkiemi* ſtrzelanie z ręczney broni. Dnia 1. t. m. ieden patrol *Francuzki* przybył do *Feruthalen*, lecz ſię ztamtąd wkrotce oddalił.

Dnia 8. Października. — Przed kilku dniami przybył tu Miniſter Roſſyiſki Hrabia *Stackelberg*, po czym złożono obrady woienne z przybraniem do nich rożnych Generałow i iednego *Angielſkiego* Agenta. Wczoray część woyſka Roſſyiſkiego wkroczyła znowu do *Szwaycaryi* przez moſt przy *Biſſingen*, lecz część iego większa pozoſtała ieszcze na lewey ſtronie *Renu*. Niektore bataliony Auſtryakow ktore przez *Szafuzę* naprzod były poszły i przy *Biſſingen* także przez *Ren* przeyść miały, powrociły znowu przez nasze miaſto do korpusu *Nauendorfa*, ktory ſkłada teraz prawe ſkrzydło armij rozciagaiącey ſię od jeziora *Konſtancyeńſkiego* aż do miaſt leśnych; *Moſkale* w tey okolicy utrzymuią punkt śrzodkowy, a korpus *Kondeusza* i *Bawarczykowie* ſtoią na lewym ſkrzydle przy *Konſtancyi*. Generał *Korsakow* ma głowną kwatere w *Szafuzie*.

Nieprzyiaciele za przybyciem *Maſſeny* nowym męztwem ożywieni, attakowali ſzańce moſtowe pod *Paradies*, w których ſię Generał *Korsakow* znaydował, lecz przymuszeni zoſtali do cofnienia ſię. W nocy o godzinie 11. przybył Arcy-Xiąże *Karol* i miał długą konferencyą z Generałem *Korsakowem*, a o puł nocy przyszła kolumna od 6. tyſięcy Auſtryakow, ktora zapewne złączy ſię z Moſkalami. *Bawarczykowie* mocno ſię trzymali, lecz utracili do kilkuſet ludzi. Dziś zrana ſłyſzemy huk z armat, do godziny iednak 10. teraz nie wiemy o wypadku.

Francuzi wszedłſzy do *Zurich* znalezli ieszcze przeszło ſto *Moſkalow*, ktorzy nie myśląc o retyradzie krzyczeli *hura* i ſtrzelali, lecz częścią wycięci, częścią w niewolą zajęci byli. *Zurich* wytrzymało ſtraszną klęſkę. Jeszcze w nocy z dnia 25 na 26 wiele domow i przeszło 40 ſklepow zoſtało przez rospuſtnych *Moſkalow* zrabowanych, a po wnyściu nawet *Francuzow* do miaſta, *Moſkale* nie mogli ſię o tym przekonać, aby *Zurich* ſzturmem wzięto było, i dla tego w rabunkach ſwoich niepohamowani byli. Okolice ieszcze więcey ucierpiały. Mało ieſt domow ktoreby nie były kulami przeszyte, zrabowane, a mieszkańcy ich nie pomordowani. Poiedyńczy mieszkańcy wiele utracili, n p. kupiec *Hofmeiſter* przez rabunek poſtradał 40 tyſięcy złotych.

z Freyburga dnia 7. Października.

Dnia onegdayszego zrana *Francuzi* w kilka tyſięcy ludzi pomkneli ſię do *Briſſac*, przedarli ſię przez okopy przy *Rothweil*, i weszli aż do tego mieysca oraz do *Ihringen*. Na tę wiadomość G. *Giulai* zgromadził woyſka ſtoiące w naszych okolicach, i pomknął ſię ku nieprzyiacielowi. Ten nieczekaiąc attaku, cofnął ſię nagle w ſwoie okopy przy *Briſſach*. Nasze woyſka powrociły nazad o 8 godzinie wieczorem, zdobywszy w *Ihringen* czterech jeńcow. Nieprzyiaciel ſpuſtoszył mieysca, przez które przechodził, a osobliwie *Rothweil* i *Burkheim*.

z Engen dnia 8. Października,

Francuzi zgromadzili wiele woyſka ku ieziorewi *Konſtancyeńſkiemu*. Wczora i przedwczora ſłyszano z tamtey okolicy wielki huk armat. Dowiaduiemy ſię dziſiay, iż *Francuzi* wczoray w wieczor po bardzo krwawych potyczkach znowu do *Konſtancyi* weszli.

z Strazburga dnia 10. Października.

G. *Lecourbe* przybył tu dnia wczorayszego, i wkrotce ma wyiechać na obięcie kommendy nad armią *Reńſką*.— Podług liſtu z *Bazylei* w iedney z naszych gazet umieszczonego, G. *Maſſena* przybył d. 6 z licznym korpusem woyſka do *Winterthur*. Armia iego ściąga ſię ku *Renowi*.

z Frankfortu dnia 11. Października.

Od trzech tygodni *Francuzi* dziſieyszey nocy potrzeci raz wycieczkę z *Moguncyi* ku *Menowi* uſkutecznili, 10 tyſięcy częścią w *Koſtheim*, częścią w *Hocheim* przez *Men* przeszli i obrocili ſię ku *Darmſtad*. Druga kolumna do 10 tyſięcy ludzi, miała w *Oppenheim* przeyść przez *Ren*.— Podług naypierwszych wiadomości *Francuzi* wkroczyli iuz do *Klengerau* i *Meerfeld*, Cesarscy ſtoią w *Egelsbach*, *Langen*, i *Srenglingen*. Ciekawa rzecz, czyli G. *Merfeld* na mieyscu G. *Starray* oddzielnym korpusem prawego ſkrzydła armii Arcy-Xcia dowodzący, zdąży wcześnie do *Heidelberg*, dla zaſłonienia *Frankfortu* i *Manheimu*.

Od brzegow Menu d. 15 Października.

Od dnia 11 do 13 t. m. wkroczył znaczny korpus *Francuzow* pod dowodztwem Gen: *Vig* z *Moguncyi* w kray *Darmſtadzki* dla odzyſkania iak mowią miaſta *Manheimu*.— W *Moguncyi* tegoż ſamego dnia w nocy przy pochodniach ogłoszone było wielkie zwycieztwo odnieſione nad Feldmarszałkiem *Suwarowem*. Podług tego donieſienia miał ten Generał utracić 8000. ludzi 20. armat i 2 chorągwie.

z Hamburga dnia 15. Października.

Dnia wczorayszego przez nadzwyczayne wydarzenie odebraliśmy ważną wiadomość, iż F. M. *Suwarow* zwyciężył przy *Glarus* Francuzow i zabrał im 1000. jeńcow, a Generał Roſſyiſki *Roſsenberg* poraził ich w *Matten*, i także tyſiąc jeńcow im zabrał. Naſtępuiący liſt Arcy Xcia *Karola* naylepiey tę rzecz obiaśni:

W głowney kwaterze w Donaueschingen d. 7. Pażd:

„Wiadome iuż są nieszczęśliwe w *Szwaycaryi* zdarzenia; w krotkości więc onych dotknąwszy, rozciągnę ſię bardziey nad tym co ſię poźniey ſtało. Dnia 25. p. m. korpus woyſk Roſſyiſkich pod kommendą G. L. *Korsakow* nad *Limmat*, i kulumna F. M. *Hotze* w *Utznach* nad *Linth* zoſtały od nieprzyiaciela pobite. Pierwszy z tych korpusow cofnał ſię do *Eglisau* na prawy brzeg *Renu*, a kolumna F. M. *Hotze* uſtąpiła dnia 26. przez *St Gall* do *Voralbergu*. Z inney ſtrony F. M. Xże *Suwarow* do *Urseren*, a G. *Auffenberg* do *Steig*. F. M. *Linken* dnia 26 pobił nieprzyiaciela i zabrał mu dwa bataliony od 1300. ludzi, 2. chorągwie i wſzyſtkich officerow wyższego sztabu. F. M. *Linken* pomknął ſię dnia 28. aż do *Glaris*, lecz widząc iż nie może mieć żadney kommunikacyi ani z prawey ani z lewey ſtrony, widział ſię przymuszonym dnia 29. oddalić ſię z *Gryzonow*. F.M. *Suwarow* i brygada G. *Auffenberg*, która dnia 28. pomknęła ſię aż do *Schwitz*, przybyli dnia 1. Października do *Glaris*, a widząc także, iż niemogli ſię tam z żadnym innym ſtykać korpusem, F. M. *Suwarow* osądził rzeczą przyzwoitą udać ſię w kray *Gryzonow*. Atoli dowiaduię ſię przez bilet tego poranku pisany, iż przy *Glaris* F. M. *Suwarow* pobił nieprzyiaciela i zabrał mu tyſiąc ludzi, i że w tymże czaſie kolumna Generała Roſſyiſkiego *Roſenberg* poraziła nieprzyiaciela w *Matten*, zabrała mu także tyſiąc jeńcow, zdobyła wiele armat, i znaczną klęſkę w zabitych i rannych sprawiła.

(podpisano) *Arcy-Xiąże Karol F. M.*

(Gazeta Dworſka Wiedeńſka pod d. 16 Pażdz; nic o tym zwycięztwie nie wzmiankuie.)

Naypoźnieysze wiadomości z *Hollandyi* ogłaszaią co naſtępuie. „Retyrada *Anglikow* i *Moſkalow* nie uſtaie. Wiatr przeciwnym ieſt ich odpłynieniu. Brakuie im na chlebie i winie, a zyſkanie iakimkolwiek sposobem żywności, przywiodło ich do rospoczęcia attaku. Kawalerya ściga ich. Odeſłali oni wſzyſtkich ieńcow *Francuzkich* i *Batawſkich* bez zamiany i uczynienia iakichkolwiek warunkow. Wiatr ieſt zawsze południowym, i ieżeli ieszcze kilka dni potrwa, podobno mało z nieprzyiacioł wylądowanych, rąk *Francuzkich* uyść potraſi.— W ciele prawodawczym *Batawſkim* donieſiono, iż w akcyi oſtatniey *Moſkale* wcale ſię nie pokazali. — Mowią iż *Lemmer* przez gwardye narodowe znowu odzyſkanym zoſtał.

Domow naszych kupieckich coraz więcey upada. Ponieważ kurs wexlowy z *Hamburga* do *Londynu* na 30. procent upadł, przeto *Anglia* chcąc kredyt podnieść, posyła tu gotowiznę dla zakupienia wexlow. Lecz czynią tu zapytanie, czy Rząd *Angielſki* będzie mogł doſtarczyć tyle gotowizny. Każdy przyiaciel ludzkości ubolewa na samo wspomnienie teraźnieyszego ſtanu miaſta naszego.

z Bayreuth dnia 15. Października.

Względem *Suwarowa* rozmaite chodzą wiadomości, żadnych iednak nie ma pewnych. Tym czasem z *Lucerny* pod dniem 1. donoszą co naſtępuie: „Generał *Maſſena* znayduie ſię z Generałem *Lecourbe* w *Altorf* na czele 18. tyſięcy woyſka. Dywizya Generała *Soult* wkracza z drugiey ſtrony ku *Glarus*. Zapewniaią iż *Suwarow* z kilku ſtron ieſt otoczony. Generał *Molitor* zawczoray w rozpoznawaniu ſtanowiſk, zaiął do 500. jeńcow. —Z *Strazburga* pod d. 5. Października donoszą: „Wczoray przyſzła tu przez telegraf z *Bazylei* naſtępuiąca wiadomość: „Tylna ſtraż *Suwarowa* zoſtała od *Maſſeny* w okolicy *Glarus* dościgniona i porażona. —Zdaie ſię iż iuż coś zaszło, chociaż liſty z *Szafuzy* donoszą, iż o *Suwarowie* żadney tam pewney nie miano wiadomości. *Suwarow* tak wiele znalazł trudności do przeyścia przy gorze S. *Gotarda*, iż muſiał udać ſię do *Gryzonow*, i cofnąć ſię przez *Diſſentis*, *Sargans* i *Ragatz*, tam zaś połączywſzy ſię z Auſtryakami, miał wkroczyć do *Glarus*. W małych kantonach mieszkańcy walczą obok *Francuzow*. Rekwizycye nakładane przez Moſkalow, bardzo ich roziątrzyły.

Od granic Auſtryackich dnia 16. Października.

Pod d. 6. t. m. 30,000. woyſka *Auſtryackiego* było iuż zebranego pod jeziorem *Konſtancyeńſkim*, i Arcy-Xże *Karol* ktory codziennie odbierał kuryerow od *Suwarowa* z nim attak generalny zkombinował, ktory d. 10. lub 11. do ſkutku miał być przyprowadzony.— We *Włoszech* do d. 6. Paździer: nic nowego nie zaszło. G. *Melas* był w okolicach *Coni* na czele 30. batalionow piechoty i 40. ſzwadronow kawaleryi. *Championnet* znaydował ſię tam także; i obie ſtrony gotowały ſię do boiu. G. *Klenau* był zdradzony przez ſwego Adjutanta ktory ieſt emigrantem, a ktory na ſtronę przeszedł *Francuzow*, i donioſł o zamyſłach tego Generała ktory w bliſkości ſtoi *Genui*.

Od granic Tureckich d. 10 Września.

Od nieiakiego czasu rozchodzą ſię tu publiczne wiadomości o Religiyno-Woyſkowey Rewolucyi zagrażaiącey Panowaniu *Porty* na *Wſchodzie*, ktore przy teraźnieyszey bytności tamże armii *wschodniey* zdaie ſię ściągać na ſiebie wielką uwagę. Naynowsze wiadomości ſą z *Bagdadu* dnia 26 Marca datowane: *Arabowie* z Sekty *Haiabi* napadaią zawsze na okolice przy brzegach *Eufratu* i nad odnogą *Perſką*, tuteyszy Basza gotuie ſię do uderzenia na nich. Dowodzą ich ieſt nieiaki *Laſſa*. Założyciel tey Sekty *Haiabi* ma teraz do 100 lat, a nayglownieyſzą treścią iego nauki ieſt nayczyſtsze wielbienie iedney naywyższey Iſtności ktorey cześć w mieyscu otwartym oddaie ſię. Odrzuca on boſkie zeſłanie *Mahometa*, i obiera ſobie za prawodawcę *Abrahama*. Jego nauka ieſt przyiętą od wielu pokoleń w ſzczęśliwey *Arabij*, a teraz nawet na zachodnim brzegu odnogi *Perſkiey* od *Maſkat* aż do *Baſſory*. Znalazła ona tak znaczną liczbę ſtronnikow, że *Scheik Haiabi* zamyśla w ſtolicy *Chaldei* Oyczyzny *Abrahama* założyć rząd *patryarchalny*. Ma on znaczną armią ktora iuż opanowała cały kray leżący wzdłuż *Eufratu* i *Tygru* po nad *Baſsorą*, a teraz zagraża *Persyi*.— Baſza *Bagdadzki* wyſtawił przeciw niemu Szeika *Twini*, lecz ten dowodzca był w swym własnym namiocie zabity, a iego ſtronnicy rozpędzeni. Kilka tyſięcy padło trupem, reszta w rozległych puſtyniach z głodu zapewne zgineła. Syn ſtarca *Haiabi* umiał na ſwoy pożytek te korzyści obrocić i ſiły ſwoie wzmocnić. Teraz zagraża on *Bagdadowi*.

z Palermo dnia 5. Września.

Król obrał ſobie tuteysze miaſto za rezydencyą, admirałowi *Nelſon* nadał tytuł Xiążęcia *de Bronti* z 18 tyſięcy dukatow rocznego dochodu. Na *Portugalſkiego* zaś admirała *Marcheſſe Nizza* ſam własnemi rękami wkładał odzież S. *Januaryusza*.

Kantor tey Gazety ieſt na Ulicy Sto-Jańſkiey w Kamienicy JP. Hangla *Nro* 11. *pod znakiem* Okrętu *na pierwſzym piętrze.*— Exemplarz gr. 20.